

Bardzo Smutna Kolęda

Magda Umer

Moja kolęda będzie smutna, jak nasze życie połamane
Moja kolęda będzie gorzka, jak codzienności naszej smak
Jak my w tym wszystkim pogubione po ludzku jutrem przestraszone
Moja kolęda niepokorna, której do szczęścia tyle brak

Czuję się niczym w wannie karp, coś mocno tak uwiera duszę
A tutaj święta i anioły mrugają do mnie spod jemioły
Więc uśmiechając się przez łzy, panią nadzieję proszę by
Zeszła tu w noc grudniową z nieba, bo jakże bez niej dzisiaj śp
iewać

Bez niej kolęda będzie smutna, jak nasze życie połamane
Bez niej kolęda będzie gorzka, jak codzienności naszej smak
Jak my w tym wszystkim pogubione po ludzku jutrem przestraszone

Moja kolęda niepokorna, której do szczęścia tyle brak
W stajence leży Boży Syn, bezbronny jak te wszystkie dzieci
Które zmieniają się w anioły wśród wojen, głodu
i zamieci oczach ich matek ból i troska
A każda z nich jak Matka Boska
o tym trzeba dziś pamiętać, bo w tym jest mądrość tego święta
I o tym trzeba dziś pamiętać, bo w tym jest mądrość tego święta
.